

Sygn. akt: I C 480/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2022 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tadeusz Trojanowski
Protokolant:	Tomasz Chmiel

po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 2022 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa J. T.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 67.300 (sześćdziesiąt siedem tysięcy trzysta 00/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 listopada 2019 roku do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.437,82 (dwa tysiące czterysta trzydzieści siedem 82/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 listopada 2019 roku do dnia zapłaty;
- w pozostałym zakresie powództwo oddala;
- zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 9.404,00 (dziewięć tysięcy czterysta cztery 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
- nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 2.480,94 (dwa tysiące czterysta osiemdziesiąt 94/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSO Tadeusz Trojanowski

I C 480/20 Uzasadnienie

Powódka domagała się zasądzenia od pozwanego: kwoty 77.300 zł tytułem zadośćuczynienia, kwoty 7.599 zł tytułem kosztów opieki i kwoty 2.437,82 zł tytułem kosztów związanych z leczeniem; od wskazanych kwot zażądano ustawowych odsetek za opóźnienie.

Powódka wzywała pozwanego do zapłaty kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz dalszych kwot zł tytułem zwrotu kosztów leczenia(k.77,90). Pozwany przed procesem wypłacił powódce kwotę 22.700 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 784 zł tytułem odszkodowania(k.102).

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł oddalenie powództwa(k.111) i o zasądzenie kosztów procesu. Pozwany nie kwestionując zasady swojej odpowiedzialności zakwestionował wysokość zadośćuczynienia i zakwestionował w całości

roszczenie z tytułu kosztów leczenia i odsetek. Podał ponadto, że powódka otrzymała kwotę 1600 zł z ubezpieczenia NNW. Pozwany podniósł także zarzut przedawnienia.

Sąd ustalił co następuje.

W dniu 19.07.2013 roku powódka jako pasażer samochodu była uczestnikiem wypadku komunikacyjnego. Sprawca wypadku (też powódki) był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

W związku z wypadkiem z dnia 19.07.2013 roku powódka doznała urazu wielomiejscowego m.in. złamania mostka, żeber, pęknięcia jelita cienkiego. W szpitalu dokonano operacji w obrębie jamy brzusznej, odbarczenia jamy opłucnowej, następnie powódka kontynuowała leczenie ambulatoryjnie, lecz się nadal, miała i ma nadal rehabilitację także stacjonarną. Okresowo jest niezdolna do pracy z powodu dolegliwości bólowych. W wyniku wypadku doznała także złamania dwóch żeber i odmy opłucnowej lewostronnej. Przed wypadkiem ujawnił się zespół bólowy w obrębie kręgosłupa piersiowego i szyjnego na tle zmian zwyrodnieniowo-dyskopatycznych. Największa intensywność bólowa związana z wypadkiem występowała przez dwa tygodnie po wypadku. Powódka nie jest w stanie wrócić do pełnej sprawności jaka była przed wypadkiem. Powódka po opuszczeniu placówek służby zdrowia wymagała pomocy osób trzecich przez okres trzech miesięcy w wymiarze dwóch-trzech godzin na dobę. Koszty leczenia wyspecyfikowane w pozwie mają związek z wypadkiem i są zasadne (opinia biegłego A. K. (k.187 i n.; biegły oszacował uszczerbek na zdrowiu na 20 %).

Jednym z urazów doznanych w wypadku był uraz brzucha. W trakcie diagnostyki stwierdzono płyn w jamie otrzewnej i objawy zapalenia otrzewnej; podjęto decyzję o zabiegu w trakcie którego stwierdzono rozerwanie jelita cienkiego. Wykonano częściową resekcję jelita i zespolono (opinie biegłego K. N. k.213k. 237; biegły oszacował uszczerbek na zdrowiu w tym zakresie na 10 %).

Powódka po wypadku ma problem z przyjęciem poprawnej fizjologicznej pozycji, ma ograniczenia w podróżowaniu (najlepiej gdy podróżuje pociągiem, gdzie może wstać, pochodzić), nie może nosić siatek, nie może długo jeździć na rowerze. Aktualnie powódka wymaga pomocy osób trzecich jedynie podczas czynności wymagających użycia dużych sił fizycznych (opinia biegłego M. M. k. 257 i n.; biegły oszacował uszczerbek na zdrowiu na 20 %).

Przed wypadkiem powódka dużo spacerowała, był osobą aktywną, prowadziła samochód, jako pasażer jeździła autokarem do G.. Jako nauczyciela przynosiła do domu pełno „papierów”. Obecnie przebywa na rocznym urlopie dla poratowania zdrowia; przed wypadkiem lubiła uczyć i miała dużo inicjatyw, po wypadku nie była w stanie im podołać. Ma trudności z wypisywaniem opisowych świadectw szkolnych. Bezpośrednio po wypadku mogła jedynie z bólem dojść do toalety. W toalecie powódce pomagała jej matka. Obecnie potrzebuje pomocy przy większych zakupach. Ma problemy ze snem. W razie napadów bólu bierze mocne środki przeciwbólowe. Gdy prosi córkę o pomoc kojarzy się jej to z wypadkiem. Ma blizny po wypadku, tak się ubiera by je zakryć. W pozycji siedzącej wytrzymuje najwyżej piętnaście minut, ma trudności z pracami porządkowymi w mieszkaniu (zeznania świadka M. T. k. 308,) zeznania świadka T. D. k. 310, zeznania powódki k. 311).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o złożone do niniejszych akt dokumenty z dokumentacji medycznej, faktury i rachunki obrazujące koszty związane z leczeniem, opinię biegłego ortopedy (k.187) opinie biegłego z zakresu chirurgii ogólnej (k.213, 237) oraz opinię biegłego fizjoterapeuty (k. 257). Dokumenty wątpliwości nie budziły jako nośniki informacji. Ustalenia poczyniono także w oparciu o zeznania wskazanych wyżej świadków powódki. Dano wiarę dokumentom medycznym obrazującym następstwa wypadku. Opinie biegłych złożone do akt wątpliwości nie budziły. Biegły z chirurgii ogólnej zaznaczył, że chirurgia to konkretna dziedzina w której nie ma miejsca na przewidywanie i domysły, interpretuje się fakty, sposoby leczenia oraz efekty postępowania medycznego. Każdy człowiek ma inny próg bólowy i nie da się obiektywnie ocenić jego nasilenia (k. 237)

Opinie te są wyczerpujące, zasługują na wiarę i mogą stanowić podstawę rozstrzygnięcia. Opinie są wewnętrznie spójne, nie zawierają wewnętrznych sprzeczności, są zupełne i w ocenie Sądu stanowcze i jednoznaczne. W opiniach

biegły wyczerpująco opisali proces leczenia powoda wskutek przedmiotowego wypadku dokonując rozgraniczenia następstw wypadku.

W ostatniej opinii (k.k257 biegły wyczerpująco wyjaśnił swoje stanowisko. Pozwany podważał opinię (k.272) podając, że biegły z zakresu rehabilitacji ruchowej i fizjoterapii nie jest lekarzem a tym samym nie może opiniować uszczerbku z powołanego rozporządzenia z 2002 roku Jest to nieporozumienie. Sąd w postępowaniu cywilnym z deliktów nie stosuje tego rozporządzenia- mającego zastosowanie w prawie pracy- a zatem jest ono używane jedynie posiłkowo i nie ma przeszkód – dla zobrazowania sytuacji- by biegły dokonał matematycznej oceny. Z poniższych wywodów wynika, że kwoty zasądzone w wyroku nie są wynikiem matematycznych operacji . Samo niezadowolenie z opinii biegłego nie wystarcza by wnioskować o kolejną opinię. Biegły ma wiadomości specjalne, których nie Sąd i strony, i jeżeli specjalista stanowczo wyraża dany pogląd, to samo gołosłowne wyrażenie przeciwnego poglądu nie jest wystarczające. Proces cywilny nie jest rodzajem gry losowej, w której można liczyć na to ,że kolejne uczestnictwo w grze zakończy się powodzeniem grającego. Nie można dopuszczać możliwości poszukiwania dla pozwanego korzystniejszej opinii, niż ta z którą się pozwany nie zgadza przez dopuszczenie kolejnego biegłego .Także pozostałe okoliczności kwestionowane przez pozwanego znalazły potwierdzenie w przeprowadzonych dowodach. Świadkowie potwierdzili rozmiar cierpień powódki a zeznania samej powoda- w nawiązaniu do treści pierwszej opinii-są wiarygodnym dowodem na poniesienie tych wydatków , które nie muszą być potwierdzane dokumentami .Pominięto dowód z przesłuchania świadka H. T. i dowód z opinii biegłego z rekonstrukcji wypadków wobec wycofania wniosków(k.294), ponadto okoliczności wypadku nie były kwestionowane skoro pozwany dokonał częściowej wypłaty z tego tytułu.

Sąd zważył co następuje:

Powódka w toku procesu jednoznacznie sprecyzowała ,że domaga się dochodzonych kwot z tytułu OC a nie NNW (k.294).Pozwany nie kwestionował samego faktu, że samochód – którym jechała jako pasażer powódka, kierowany przez H. T. zjechał na prawe pobocze i następnie uderzył w drzewo wobec czego powódka znalazła się w szpitalu. Powódka nie domagała się ścigania sprawcy –swojego teścia- ale jest oczywistym, że doprowadzenie do uderzenia samochodem w drzewo wskutek którego inna osoba doznaje poważnych obrażeń zdrowotnych, ustalonych w niniejszej sprawie –jest przestępstwem. Poza sporem w judykaturze jest ,że gdy o przestępstwie nie orzekł sąd karny(np. z braku wniosku o ściganie) ustaleń takich może dokonać przesłankowo sąd cywilny. Roszczenia z przestępstwa przedawniają się po, dwudziestu latach (art.442(1) par.2 kc) a zatem zarzut przedawnienia jest niezasadny.

Zasada odpowiedzialności pozwanego nie była kwestionowana, pozwany dokonał częściowej wypłaty świadczenia pieniężnego .Zgodnie z art.361 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła. Pozwany odpowiada jako ubezpieczyciel z tytułu odpowiedzialności cywilnej.

Normalnymi następstwami przedmiotowego wypadku są te opisane w opiniach. Żądanie powódki w zakresie zadośćuczynienia jest wygórowane- gdyż należy uwzględnić iż powódka już przed wypadkiem cierpiała na dolegliwości bólowe kręgosłupa –powszechnie znane następstwo długotrwałej pracy w siedzącym trybie. Wpływ tych dolegliwości Sąd oszacował na jedną dziesiątą(art.322 kpc) i odpowiednio obniżył zasądzone zadośćuczynienie. Wobec rozmiaru cierpień powoda opisanych w opiniach biegłych kwota przyznana w wyroku, łącznie z kwotą uprzednio wypłaconą, nie jest zawyżona.

Sąd nie neguje cierpienia psychicznego i fizycznego powódki. Cierpienia opisywane w pozwie i w zeznaniach w pełni zasługują na wiarę. Opinia biegłych są także w pełni wiarygodne i dają podstawy do zasądzania kwoty określonej w wyroku, która jest adekwatna do ustalonego stopnia uszczerbku na zdrowiu.

Zgodnie z art.445 par. 1kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Orzekając Sąd miał na uwadze wielokrotnie w orzecznictwie podkreślany fakt, iż pojęcie „ sumy odpowiedniej” użyte w art.445 kc w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria , którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny,

wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być- przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego- utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa(wyrok SN z 28.09.2001r.,III CKN 427/00 LEX nr n52766);zaznaczyć jednak należy, że najnowsze orzecznictwo akcentuje indywidualne podejście do konkretnej sprawy.

Ponadto zadośćuczynienie, choć niewątpliwie zawiera w sobie funkcję represyjną, nie jest karą lecz sposobem naprawienia krzywdy. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, czy rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, wyłączenia z normalnego życia itp. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno mieć ono charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne. Przy ocenie „odpowiedniej sumy” w niniejszej sprawie wzięto pod uwagę wszystkie okoliczności wypadku mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy(wyrok SN z 3.02.2000 r.,I CKN 969/98 LEX 50824). Jak ustalono wyżej życie powódki po wypadku zmieniło się i będzie ulegać zmianie (nie może w pełni aktywnie uczestniczyć w życiu szkoły, czeka ją dalsza rehabilitacja). W tym miejscu należy odnieść się do zastosowanego przez biegłych rozporządzenia z 2002 roku. Zdaniem Sądu nie ma ono w niniejszej sprawie bezpośredniego stosowania gdyż jedyną podstawą roszczenia powoda są przepisy kodeksu cywilnego. Stanowisko Sądu Najwyższego jest w tym aspekcie jednoznaczne. Praktyką jest pomocnicze stosowanie omawianego rozporządzenia ale jedynie odpowiednio.

Reasumując na krzywdę normowaną w art.445 kc należy patrzeć całościowo a nie dokonując sumarycznych obliczeń. Oczywistym jest iż nie można cierpienia ludzkiego przeliczać na procenty; w realiach niniejszej sprawy, ustalone w wyroku świadczenie jest odpowiednie. Nie uszło uwadze Sądu iż powódka wciąż przeżywać będzie skutki zdarzenia ,te skutki są więc trwałe i zadośćuczynienie objęło także tę krzywdę nowo-ujawnianą. Poszkodowanemu przysługuje z tytułu cierpień fizycznych i psychicznych tylko jedno roszczenie(OSNCP 1963 nr2 poz.36” krzywda moralna i cierpienia fizyczne nie stanowią podstawy dwóch odrębnych roszczeń”). Powyższe nakazuje uwzględnienie w kwocie zasądzonego zadośćuczynienie należności z tytułu ”przyszłych cierpień fizycznych” i „przyszłej krzywdy” jaką można i powinno się przewidywać w związku ze specyfiką schorzeń powoda.

Jednocześnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego w ostatnim okresie podkreślane jest przede wszystkim i traktowane jako zasada to, że wysokość odpowiedniej sumy, której przyznanie przewiduje art. 445 kc zależy przede wszystkim od rozmiaru doznanej przez poszkodowanego krzywdy, ustalonej przez Sąd przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia ma bowiem charakter uzupełniający w stosunku do kwestii zasadniczej jaką jest wymiar szkody niemajątkowej. Różna waga każdego z tych elementów nie może zatem prowadzić do sytuacji, że zasądzone na rzecz powoda zadośćuczynienie w nieodpowiedniej wysokości nie rekompensowałoby należycie doznanej przez powoda krzywdy(por. wyroki Sądu Najwyższego z 30.01.2004r., I CK 131/03 OSNC 2005, nr 2, poz.40 i z dnia 10.03.2006 r. IV CSK 80/05 OSNC 2005, nr 10, poz. 173). Roszczenie powódki było zasadne do kwoty wynikającej pośrednio z opinii biegłych, kwota z pozwu była adekwatna wobec specyficznego rodzaju utraty zdrowia, biorąc pod uwagę kwotę już uprzednio wypłaconą i uwzględnione schorzenia samoistne.

Żądanie zapłaty kwoty 2.337,82zł tytułem odszkodowania-art.444par.1 kc- za poniesione wydatki na koszty leczenia oraz wydatki z tym związane okazało się uzasadnione wobec treści opinii. Nie można narzucić pacjentowi placówki leczniczej w której ma być leczony, bowiem wybór miejsca leczenia jest jednym z podstawowych praw pacjenta. Stan niewydolnego systemu opieki zdrowia w zakresie refundowanym przez NFZ jest powszechnie znany.

O odsetkach orzeczono w oparciu o art.481 kc i art.817 kc. Odsetki należą się od dat wskazywanych w pozwie - w ocenie Sądu w tym czasie pozwany mógł już ostatecznie oszacować prawidłowo wysokość świadczeń. Roszczenia zgłoszono już w korespondencji przedsądowej. Dalej idące żądania powoda oddalono jako nieuzasadnione w zakresie zadośćuczynienia z przyczyn podanych powyżej.

O kosztach orzeczono na zasadzie art.100 kpc zdanie drugie in fine biorąc pod uwagę że powódka wygrała w całości roszczenie w zakresie odszkodowania a wysokość zadośćuczynienia w dużej mierze zależy od -verba legis- „oceny sądu” .Ponadto w przypadku deliktów należy elastycznie stosować zasady dotyczące kosztów. W tej sytuacji całością kosztów obciążono pozwanego; koszty procesu powódki to poniesione opłaty od pozwu, i wynagrodzenie adwokata.

O nieuiszczonych kosztach sądowych orzeczono na zasadzie art.113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych mając na uwadze powyższe ustalenia; są to wydatki Sądu na opinie biegłych.

.